

---

**Ocena pracy doktorskiej mgr Agaty Mamoń-Prokop**

pod tytułem „*Specyfika konserwacji i rozwiązań estetycznych malowideł bizantyńsko-ruskich. Wnioski z prac przy freskach fundacji Jagiellonów*”

dokonana w związku z przewodem o nadanie stopnia naukowego doktora w dziedzinie sztuki,  
w dyscyplinie – sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki

Praca Pani Agaty Mamoń-Prokop, przygotowana pod opieką naukową prof. dr hab. Władysława Zalewskiego, dotyczy problematyki konserwacji malowideł ściennych. W tytule ogranicza Autorka zakres do malowideł bizantyńsko-ruskich, a jako podstawy opracowania przyjmuje również własne doświadczenia z prac przy freskach fundacji Jagiellonów. Doświadczenia te dotyczą zarówno praktyki konserwatorskiej, jak i szerokiej wiedzy teoretycznej narastającej wraz z realizacjami. Takie ujęcie w pełni uzasadnia podjęcie tematu i budzi zaufanie do kompetencji Autorki, co potwierdza lektura pracy.

Przedstawiona mi do oceny rozprawa doktorska skonstruowana jest zgodnie z zasadami pracy naukowej. Ma formę wydruku formatu A4 liczącego 261 stron, z czego tekst stanowi 186 stron, a pozostałą część zajmują 132 ilustracje wraz z ich spisem. Tekst zasadniczy dzieli się na 11 rozdziałów, z czego dwa ostatnie to spis źródeł i literatury liczący łącznie 296 pozycji, w tym 21 internetowych.

Konstrukcja pracy podporządkowana jest założonemu celowi, który Autorka we Wprowadzeniu definiuje jako „...*przedstawienie problemów konserwacji fresków ruskich i próba ukazania ich specyfiki*”. Tam też uzasadnia potrzebę i możliwość takiego podsumowania z wykorzystaniem doświadczeń z przeprowadzonych w ostatnich latach konserwacji wszystkich obiektów z tego kręgu w Polsce. Wśród problemów występujących w procesie konserwacji Autorka akcentuje opracowanie estetyczne dzieła, a głównie zakres uzupełnień i sposób ekspozycji uszkodzonych malowideł. To ukierunkowanie ma odzwierciedlenie w dalszej treści i układzie pracy.

Według założeń Autorki praca składa się z dwóch części. Pierwsza służy wszechstronemu przedstawieniu omawianej grupy malowideł, jako bazy do dalszych rozważań. Druga zaś, omówieniu problematyki konserwatorskiej i sformułowaniu wniosków. Zgodnie z takim podziałem, do części pierwszej należałoby zaliczyć pięć początkowych rozdziałów, ale w zasadzie układ całej pracy jest spójny i nie wymaga takiego rozgraniczenia.

Rozdział pierwszy zatytułowany *Wprowadzenie*, zawiera, oprócz przedstawienia celu i zakresu pracy, informacje o stanie badań nad tematem. W wyniku analizy źródeł i publikacji Autorka przedstawia zarys historii ochrony i konserwacji malowideł bizantyńsko-ruskich w Polsce. W kontekście oceny zawartości źródeł Autorka zauważa pozytywne skutki wprowadzenia w drugiej połowie XX wieku jednolitych zasad dokumentacji konserwatorskiej objawiające się zwiększeniem zakresu informacji i wiarygodnością relacji wykonawców.

W rozdziale drugim bliżej określony jest zasób i charakter malowideł bizantyńsko-ruskich w Polsce oraz omówione okoliczności królewskich fundacji. Na uwagę zasługuje tu przedstawienie zależności między postrzeganiem, w ujęciu historycznym, wielorakich wartości dzieła, a uwarunkowaniami jego ochrony. Autorka podkreśla, że prace konserwatorskie przy malowidłach bizantyńsko-ruskich charakteryzuje wyjątkowa skala trudności. Twierdzenie to podbudowuje trafnie dobranymi przykładami i cytatami.

Treść kolejnego rozdziału jest zgodna z jego tytułem: *Charakterystyka szczegółowa obiektów. Opis malowideł i historia ich konserwacji*. Informacje przedstawione są tu oddzielnie dla każdego z pięciu zachowanych w Polsce zespołów malowideł: w kolegiacie w Wiślicy, kaplicy zamkowej w Lublinie, katedrze w Sandomierzu oraz w dwóch kaplicach przy katedrze na Wawelu - Mariackiej i Świętokrzyskiej. Kolejność informacji w każdej sekcji jest jednak odwrotna niż w tytule - najpierw przedstawiona jest historia konserwacji, a na końcu syntetyczny opis obiektu. Zapewne jest to podyktowane chronologią zdarzeń - opisywany wizualny rezultat wynika z sumy dotychczasowych interwencji. Historia konserwacji opracowana jest wnikliwie i z pełnym zrozumieniem uwarunkowań prowadzonych prac, co zapewne pozostaje w związku z bezpośrednim udziałem Autorki w większości realizacji (Wiślica, Wawel, Sandomierz) i gruntownym osobistym poznaniem zabytku.

Omówienie materii tej grupy zabytków zawarte jest w rozdziale czwartym. Autorka przedstawia kolejne warstwy poczynając od podłoża konstrukcyjnego, a na warstwie malarskiej i złoceniach kończąc. Charakteryzując materiał i technikę wykonania, zwraca uwagę na cechy stanowiące o specyfice fresków bizantyńsko-ruskich. Za taką, w warstwie murów, uważa niejednorodność wynikającą ze stosowania materiału rozbiórkowego w trakcie dostosowywania wnętrza przed wykonaniem nowej, nietypowej dla terenów Polski, dekoracji malarskiej. W warstwie zaprawy, to zdecydowana przewaga spoiwa wapiennego (ponad 90%) i brak (lub niewielka zawartość) wypełniaczy nieorganicznych. W warstwie malarskiej to budowa wielowarstwowa ze stosowaniem podmalowania w określonych partiach. Tu jednak Autorka zwraca uwagę na indywidualne modyfikacje w poszczególnych malowidłach. Te informacje Autorka konfrontuje ze stanem wiedzy na temat budowy fresków w ujęciu historycznym i zwraca uwagę, że błędne rozpoznanie technologii miało swoje konsekwencje w stosowaniu niewłaściwych metod konserwacji.

Rozdział piąty dotyczący kondycji zachowanych w Polsce malowideł bizantyńsko-ruskich kończy wieloaspektową ich prezentację. Kolejno omówiony jest zakres zachowania, przyczyny zniszczeń i charakterystyczne ich rodzaje. Ta ostatnia cecha w odniesieniu do tynków i warstwy malarskiej rzutuje na problemy konserwacji. Włókna organicznego wypełniacza zapobiegają wprawdzie wykruszaniu się tynków, ale duże odspojenia prowadzą do znacznych deformacji powierzchni. W warstwie malarskiej charakterystyczne są ubytki azurytu stanowiącego barwę nieba, malachitu w zielonych partiach terenu a także uszkodzenia wielowarstwowo malowanych szczegółów przedstawień.

Takie wszechstronne rozpoznanie pozwala na przejście, w rozdziale szóstym, do zagadnień konserwacji. W oparciu o literaturę i własne rozpoznanie Autorka opisuje poszczególne zabiegi w ujęciu chronologicznym i w odniesieniu do poszczególnych zespołów malowideł. Gruntowna znajomość obiektów i wynikająca z doświadczenia świadomość mechanizmów uszkodzeń sprawia, że informacje archiwalne o przeprowadzonych zabiegach są trafnie powiązane ze stanem obiektów. I tak, w zabiegu odsłaniania malowideł spod tynków i pobiał zwraca uwagę na szkody (m.in. utrata warstw wykończeniowych) powstałe w wyniku stosowania metody wykorzystującej skurcz gipsowego narzutu do odspajania nawarstwień. Zestawiając metody oczyszczania i usuwania przemalowań analizuje również podstawy podejmowanych decyzji. Zauważa, że jedynie w przypadku złego stanu przemalowań decyzja o ich usunięciu była zwykle bezdyskusyjna, zaś w innych sytuacjach rozważano skutki takiego zabiegu w odniesieniu do zakresu zachowania, wartości i bezpieczeństwa oryginału. Rozwiązania historyczne zestawia ze współcześnie stosowanymi metodami i ilustruje bardzo dobrze dobranymi przykładami, w dużej części z własnych dokumentacji. Podkreślając znaczenie specyficznej wielowarstwowej budowy malowideł zwraca uwagę jak wielkie znaczenie ma właściwe rozpoznanie obiektu przed podjęciem decyzji o zakresie i metodach oczyszczania powierzchni oraz usuwania przemalowań. Realne zagrożenie formułuje tak: *„Poszczególne warstwy, nałożone jedna na drugiej, często w kontrastowych kolorach względem siebie, mogą być przez konserwatora nieobznajomionego z techniką uznane za przemalowanie i usunięte.”* Kierując się własnymi doświadczeniami stwierdza, że zabiegi oczyszczania i usuwania przemalowań często okazują się najbardziej pracochłonną i najtrudniejszą częścią działań technicznych.

Analiza kolejnych zabiegów, takich jak usuwanie uzupełnień i konsolidacja tynków, usuwanie soli czy wreszcie uzupełnianie ubytków poszczególnych warstw, przeprowadzona jest podobnie rzetelnie i szczegółowo. W szerzej potraktowanym omówieniu uzupełniania warstwy malarskiej Autorka formułuje własne krytyczne oceny rezultatów i wykazuje rozbieżności między historycznymi zapisami a rzeczywistością. Przytoczone przykłady ilustrują nie tylko kształtowanie się doktryn konserwatorskich, ale przede wszystkim ich odbicie w realizacjach. Niezwykle cenne są szczegó-

lowe informacje dotyczące ostatnich konserwacji z przedstawieniem okoliczności podejmowanych decyzji i stosowanych materiałów.

Ostatnim z opisanych zabiegów jest incydentalnie zastosowana metoda przenoszenia malowideł. Autorka wskazuje na okoliczności warunkujące bezpieczne zastosowanie metody i opisuje pozytywny efekt zabiegu likwidacji deformacji odspojonego tynku na sklepieniu apsydy katedry w Sandomierzu.

Odkrycia są nieodłączną częścią pracy konserwatora, ale ich skala i znaczenie nie są do przewidzenia. Czasem jest to odkrycie drobnego szczegółu, a czasem dzieło zmieniające obraz epoki. Znaczenie odkryć uwypukliła Autorka wydzielając rozdział siódmy o takim tytule. Do odkryć w zasobie malowideł bizantyńsko-ruskich w Polsce słusznie zaliczyła zarówno ujawnienie nieznanych fragmentów malowideł, jak i będące wynikiem procesu konserwacji uczytelnienie znanych już przedstawień. Do tych pierwszych należy odkrycie wielu nowych scen w katedrze w Sandomierzu czy zasłoniętych posadzką emporii fragmentów malowideł w kaplicy Mariackiej. Niezwykle cenne jest też wskazanie perspektyw przyszłych odkryć w obszarach dziś niedostępnych w kaplicy Mariackiej na Wawelu i w katedrze w Sandomierzu.

Do własnych doświadczeń odwołuje się Autorka przedstawiając tryb narastania informacji umożliwiających interpretację nieznanych scen. Na przykładzie mocno uszkodzonej sceny Anapason z kaplicy Świętokrzyskiej ukazuje kolejność i skutki zabiegów oczyszczania i usuwania nawarstwień zaburzających oryginalny obraz, a następnie mozolne łączenie szczegółów, co przy ścisłej współpracy ze specjalistami z zakresu historii sztuki pozwoliło zidentyfikować przedstawienie. Z tej relacji wynika, że wszechstronna analiza dzieła, wielodyscyplinarny zespół i emocjonalne zaangażowanie w realizację zadania, to droga do rozwiązania podobnych problemów.

Kulminacyjnym punktem rozprawy jest omówienie problemów rozwiązań estetycznych zawarte w rozdziale ósmym. W tym temacie Autorka wykorzystuje w pełni swoje doświadczenia i przemyślenia zdając sobie sprawę z tego, że każda decyzja dotycząca konserwowanego obiektu rodzi skutki estetyczne. O szerokim spojrzeniu na to zagadnienie świadczy, zauważony na wstępie, wpływ tak wydawałoby się pobocznych elementów, jak organizacja prac. Wymuszane okolicznościami i trybem finansowania wieloetapowe, nieskoordynowane działania odbijają się bezpośrednio na efektach konserwacji.

Wśród poruszanych zagadnień zwraca uwagę na kontekst malowideł i dążenie, w miarę możliwości, do integracji wnętrza. Podstawą jest opracowanie całościowej koncepcji uwzględniającej m.in. wartościowanie elementów. Takie podejście jest w pełni zgodne z aktualnymi zasadami projektowania konserwatorskiego zakładającymi podporządkowanie wszelkich działań nadrzędnej strategii ochrony zabytku.

Drugim zagadnieniem, istotnym z uwagi na fragmentaryczne zachowanie malowideł, jest ekspozycja relikwii. Autorka przedstawia rozwiązania zastosowane w poszczególnych obiektach - od rezygnacji z jakichkolwiek uzupełnień, po uzupełnienia w obrębie zachowanych pól. Analizuje podstawy decyzji podejmowanych w różnych okresach i przedstawia ich współczesną weryfikację w trakcie ostatnich konserwacji. Podobnie postępuje w odniesieniu do dawnych uzupełnień i rekonstrukcji. Z rozważań tych wynika, że w przeszłości przy wyborze koncepcji w niektórych przypadkach nie kierowano się uniwersalnymi zasadami, czy aktualnymi modami, lecz warunkowaniami związanymi z konkretnym obiektem. Dzięki takiemu podejściu koncepcje mogły być utrzymane również we współczesnych konserwacjach mimo konieczności wymiany materiału czy zmodyfikowania rozwiązań technicznych.

Szerzej omówione są zagadnienia rekonstrukcji, bowiem Autorka uważa, że ten problem w większym stopniu dotyczy tej grupy malowideł zarówno z uwagi na zakres zachowania, jak i rolę dekoracji. Po przedstawieniu powodów, zakresów i rodzajów rekonstrukcji na przykładach historycznych, Autorka przechodzi do omówienia współczesnych, w tym własnych, realizacji. Omówienie jest wyczerpujące i zawiera nie tylko szczegóły wykonawcze, ale również opis trybu wypracowania końcowych rozwiązań. Analizę podstaw rekonstrukcji i trudności wynikających z interpretacji specyficznej ikonografii wiąże z konserwacją kaplicy Świętokrzyskiej nie unikając ekspozycji popełnionych błędów. Zgromadzone tu informacje stanowiąc będą cenne wskazówki dla konserwatorów nie tylko w odniesieniu do podobnych obiektów.

Podsumowanie pracy zawarte w rozdziale dziewiątym dotyczy głównie problematyki konserwacji malowideł bizantyńsko-ruskich, ale zawiera również spostrzeżenia ogólniejszej natury. Pierwsze zdania określają poglądy Autorki: *„Estetyczne ingerencje restauratorskie niosą ze sobą zagrożenie zafalszowania wymowy obiektu w wielu jego aspektach. Idealem wydaje się zastosowanie rozwiązań, w których działania te ograniczone są przede wszystkim do aranżacji zachowanego obiektu lub jego fragmentów w najbliższym otoczeniu, jakim jest podłoże, sąsiadujące obiekty, często zróżnicowane stylistycznie czy wręcz układ całego wnętrza.”* Dalej, w odniesieniu do konserwowanych zespołów malowideł, ocenia uzyskane efekty i uzasadnia zakres ingerencji. Za najbardziej zgodną z powyższymi założeniami uznaje konserwację malowideł w Wiślicy zakończoną ekspozycją zachowanych fragmentów na tle muru bez uzupełniania tynków i warstw malarskich poza obrębem pól. Zasada minimalnej interwencji zaowocowała tu zachowaniem autentyczności zabytku. W pozostałych skomplikowanych obiektach ingerencja była szersza, aż do rozległych rekonstrukcji w kaplicy Świętokrzyskiej. W tym ostatnim przypadku uzasadnieniem dla radykalnych zmian były nie tylko stan i jakość wcześniejszych uzupełnień, ale również istnienie szczegółowej XIX-wiecznej dokumentacji dającej podstawy rekonstrukcji.

Wnioski zawarte w tym rozdziale sprowadzają się do następujących stwierdzeń, które można uznać za wytyczne postępowania w procesie konserwacji. Freski bizantyńsko-ruskie są grupą o specyficznych cechach stylistycznych, technicznych i charakterystycznym stanie zachowania. Podobieństwa między poszczególnymi zespołami wynikają jednak z postrzegania ich odrębności w stosunku do innych malowideł ściennych im współczesnych. Charakterystyczne cechy wspólne wymagają uwzględnienia przy formułowaniu założeń konserwatorskich, ale każdy z obiektów wymaga indywidualnego traktowania.

Rozprawę kończy Autorka następującym przesłaniem, z którym nie można się nie zgodzić. *„Współczesne realizacje konserwatorskie, przeprowadzone w ciągu ostatnich kilkunastu lat przy wszystkich zachowanych zespołach malowideł bizantyńsko-ruskich fundacji Jagiellonów w Polsce, umożliwiają, a niekiedy zmuszają do poszukiwania innych rozwiązań, niż w nich zastosowane. W pracach prowadzonych w przyszłości mogą zostać zrealizowane, zarówno dzięki lepszym technologiom, jak i nowym pomysłom na konserwatorskie kreacje.”*


Praca napisana jest sprawnie i przystępnie. Staranna redakcja sprawia, że nie zauważyłem większych usterek w tekście. Znaczącą wartość przedstawia dobrze dobrany, bogaty materiał ilustracyjny. Na uznanie zasługuje determinacja Autorki w wieloletnim gromadzeniu materiałów i systematycznym poszerzaniu wiedzy o tej grupie malowideł i ich kolejnych konserwacjach. O profesjonalnym podejściu przekonuje umiejętność obiektywnej oceny rezultatów prac, mimo własnego zaangażowania w większość realizacji.

Dociekliwość badacza i doświadczenie sprawnego wykonawcy sprawiają, że Pani Agata Mamoń-Prokop jest dziś, w mojej opinii, niekwestionowaną specjalistką w zakresie konserwacji malowideł bizantyńsko-ruskich. Jej wiedza powinna być wykorzystywana w procesie projektowania kolejnych działań przy tego typu zabytkach.

Na podkreślenie zasługuje też wysoka wartość użytkowa samej pracy przyczyniającej się do istotnego wsparcia praktyki konserwatorskiej.

Podsumowując należy stwierdzić, że rozprawa doktorska mgr Agata Mamoń-Prokop stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego z zakresu konserwacji i ochrony malowideł ściennych. Praca spełnia wszelkie wymogi rozprawy doktorskiej, a jej Autorka wykazująca się pełną wiedzą teoretyczną oraz umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej i artystycznej zasługuje na nadanie tytułu doktora.

Wnoszę o dopuszczenie pracy do publicznej obrony.

  
prof. dr hab. Edward Kosakowski